

Sygn. akt III AUa 190/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja (spr.)
Sędziowie:	SA Krystyna Smaga SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2015 r. w Lublinie

sprawy G. K.

z udziałem zainteresowanego J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji G. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 12 grudnia 2014 r. sygn. akt IV U 63/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 190/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 18 listopada 2013 r. organ rentowy na podstawie art.83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 5 i art. 38 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że G. K. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek P.H.U.P. (...) nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 2 sierpnia 2013 r.

W uzasadnieniu swojej decyzji organ rentowy, powołując się na przepisy prawa i orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazał, że w jego ocenie samo zgłoszenie G. K. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz zadeklarowanie maksymalnie możliwej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, nie świadczy o faktycznym

rozpoczęciu i stałym wykonywaniu współpracy przy prowadzonej przez męża pozarolniczej działalności gospodarczej lecz podyktowane było chęcią uzyskania ochrony ubezpieczeniowej i w konsekwencji uzyskania prawa do wysokiego, ze względu na zadeklarowaną podstawę wymiaru składek, zasiłku z ubezpieczenia chorobowego.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła G. K. zaskarżając niniejszą decyzję w całości i wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie, że od dnia 2 sierpnia 2013 r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, że organ rentowy dokonał błędnej wykładni art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wskazała, że prowadzi wspólne gospodarstwo domowe ze swoim mężem oraz stale współpracuje z nim przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Wskazała, że w miesiącu sierpniu i wrześniu 2013 r. nie było możliwe wykazanie wzrostu dochodów wynikających ze współdziałania jej przy prowadzeniu działalności gospodarczej z uwagi na fakt, że była to nowo rozpoczęta działalność, a portal internetowy został otwarty w dniu 16.10.2013 r., jak również, że organ rentowy nie ma prawa do kwestionowania wysokości zadeklarowanej przez nią składki na ubezpieczenia społeczne. Podniosła również, że jej współpraca polegała głównie na wysyłaniu i odbieraniu e-maili, co jest w tej branży niezbędne, a w miesiącu sierpniu i wrześniu 2013 r. wykonywała również czynności polegające na testowaniu i sprawdzaniu funkcjonalności portalu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił odwołanie (pkt I) oraz zasądził od ubezpieczonej G. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących podstawach faktycznych i prawnych.

J. K. od 2 stycznia 2013 r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej pod nazwą Firma Handlowo Usługowo Produkcyjna (...) z siedzibą przy ul. (...) w S.. w ramach działalności gospodarczej prowadził portal internetowy. G. K. w okresie od dnia 29 kwietnia 2008 r. do 28 lutego 2013 r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, a następnie od 5 marca 2013 r. do 1 sierpnia 2013 r. zarejestrowana została w Powiatowym Urzędzie Pracy w S. jako osoba bezrobotna i pobierała zasiłek dla bezrobotnych w okresie od 12 kwietnia 2013 r. do 1 sierpnia 2013 r.

Serwis www na zlecenie J. K. wykonał D. Z.. Prace nad budową portalu trwały do sierpnia 2013 r. i wykonywane były przez programistę i grafików. J. K. w dniu 31 sierpnia 2013 r. zawarł umowę o dzieło z D. Z., której przedmiotem było wykonanie logo wektorowego w formacie pdf w wersjach kolorowej i czarno-białej z dwoma różnymi sloganami: „Więcej niż portal...” oraz „Nowy portal-nowe możliwości...” (łącznie 4 sztuki). Następnie 30 września 2013 r. J. K. zawarł kolejną umowę o dzieło z tym samym wykonawcą, której przedmiotem było wykonanie zmiany działania płatności za ogłoszenia – zróżnicowanie opłat w zależności od czasu emisji ogłoszenia. Kolejna umowa o dzieło została zawarta przez wymienione strony 31 października 2013 r. Na podstawie tej umowy wykonawca działa zobowiązał się do wykonania działu publicystów na portalu (...).pl. (...) umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawarł dnia 19 września 2013 r. Małżonkowie K. mieli jeden komputer. J. K. testował pierwszą wersję portalu pod kątem programistycznym, a jego żona pod kątem graficznym. Portal internetowy ma prostą grafikę i szatę graficzną zajmowali się graficy. Druga wersja portalu – B. - została upubliczniona w październiku 2013 r. po „przeklikaniu” wszystkich funkcji portalu i sprawdzeniu czy wszystko działa. Na etapie sprawdzania funkcjonalności portalu ubezpieczona sprawdzała, czy wszystkie internetowe stacje radiowe działają, czy działają gry online, czy w ogłoszeniach płatności działają poprawnie, czy prognoza pogody ładuje się w pełni wyświetlając wszystkie dane, czy edytor tekstu działa poprawnie i pozostałe funkcje portalu. Tymi sprawami zajmował się również J. K..

Umowa zlecenia kampanii reklamowej portalu płatnika składek przez e-marka.pl (...) została zawarta 17 października 2013 r. Formularz zamówienia reklamy w Wirtualnej Polsce został sporządzony 20 stycznia 2014 r. Natomiast w

listopadzie 2013 r. została wystawiona przez Stowarzyszenie (...) faktura płatnikowi składek J. K. za usługi reklamowe na portalu fronda.pl.

W dniu 29 sierpnia 2013 r. w badaniu lekarskim stwierdzono, że G. K. jest w 9 tygodniu ciąży, a na badaniu w dniu 6 września 2013 r. stwierdzono, że to 11,2 tydzień ciąży. J. i G. K. mają troje dzieci: najstarszy syn, ur. (...) chodzi od 1 września 2013 r. do przedszkola, młodszymi dziećmi opiekuje się G. K. w domu.

J. K. w styczniu, lutym 2014 r. nie osiągnął żadnego przychodu, w marcu 2014 r. jego przychód wyniósł – 3150 zł, w kwietniu 2014 r. – 3800 zł, w maju 2014 r. – 4300 zł, a wydatki za miesiące od marca do maja wynosiły po 670,45 zł miesięcznie. Roczny dochód za 2013 r. wykazał stratę (bezsporne).

G. K. kontaktowała się z biurem (...), które prowadzi J. K. księgowość, w sprawie księgowania należności z płatnych ogłoszeń, wykonywała przelewy co miesiąc na rzecz ZUS-u, Urzędu Skarbowego.

Ubezpieczona G. K. za okres od 20 września 2013 r. do 29 września 2013 r. wystąpiła do organu rentowego z roszczeniem o zasiłek opiekuńczy, a następnie była na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą do rozwiązania. W trakcie ciąży źle się czuła od samego jej początku, miała cukrzycę ciążową, żylaki, musiała prowadzić oszczędny tryb życia.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, obdarzonego przez Sąd wiarygodnością.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie G. K. nie zasługiwało na uwzględnienie. Sad Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 6 ust.1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 tej ustawy w/w osoby podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu. Stosownie zaś do art. 8 ust. 11 w/w ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego.

Sąd Okręgowy wskazał, że J. i G. K. prowadzą wspólne gospodarstwo domowe (okoliczność bezsporna). Kolejną przesłanką do uznania G. K. za osobę współpracującą winno być wykazanie przez nią, że współpracuje przy prowadzeniu działalności gospodarczej ze swoim mężem J. K..

Sąd Okręgowy wskazał, że cechą konstytutywną pojęcia „współpraca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności” w rozumieniu art. 8 ust. 11 cyt. ustawy jest istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego. Przedmiotowe działania muszą jednocześnie pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem, nadto muszą obejmować znaczący czas i częstotliwość.

Przywołał nadto wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2008 r. (II UK 286/07; OSNP 2009 nr 17-18, poz. 241), w którym Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń: emerytalnego i rentowych uznać można tylko taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie przy tym przedsięwzięciu.

Sąd wskazał, że z wykładni literalnej wynika, że termin współpraca przy prowadzeniu działalności, którym operuje art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, zakłada, że współpracujący ma istotny wpływ na tę działalność. Wartość

działania w ramach współpracy musi być także znacząca. Z terminem współpraca wiąże się także cecha stałości, w sensie stabilności ekonomiczno-zawodowej osoby zainteresowanej. Ważne jest istnienie pewnego związania z pracą wykonywaną w ramach współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zasadne jest też przyjęcie, że wykonywana przez osoby współpracujące działalność powinna charakteryzować się zorganizowaniem i pewną ciągłością. Cechami konstytutywnymi pojęcia "współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej" w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej są występujące łącznie: istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem, jak również znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 6 stycznia 2009 r. (II UK 134/08; OSNP 2010/13-14/170)

Sąd Okręgowy wskazał również, że zgodnie ze słownikiem języka polskiego współpraca oznacza pracę wykonywaną „wspólnie z kimś innym; działalność prowadzoną wspólnie; działanie wraz z innymi w ramach jednego przedsięwzięcia; branie udziału w zbiorowej pracy”. Nie może zatem stanowić w sensie prawnym współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej sporadyczne, podejmowane okazjonalnie, zajmujące nikłą ilość czasu np. wystawianie faktur. Znaczenie gospodarcze, organizacyjne i stabilność takich działań są znikome i nie kwalifikują się do oceny, że w znaczeniu prawnym dochodzi do "współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej". Taki pogląd wyznacza też wykładnia historyczna.

Akceptując w całości powyżej przedstawione stanowisko, Sąd Okręgowy stwierdził, że za współpracującego przy prowadzeniu działalności pozarolniczej można uznać tylko taką osobę, która na rzecz tej działalności wykonuje prace takiego rodzaju, rozmiaru i częstotliwości, które mają wymiar ekonomiczny i organizacyjny na tyle istotny, że mogą być postrzegane jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności.

W ocenie Sądu za taką współpracę nie może być uznana pomoc świadczona mężowi przez G. K., bowiem wykonywane przez nią czynności miały charakter sporadyczny, nie miały istotnego znaczenia dla prowadzonej przez J. K. działalności i nie miały również wpływu na wymiar ekonomiczny tej działalności. Należy bowiem wskazać, że zajmowanie się płatnościami na rzecz ZUS-u, czy Urzędu Skarbowego było wykonywane przez G. K. również przed 2 sierpnia 2013 r., kontaktowanie się z biurem(...)również odbywało się zarówno przed 2 sierpnia 2013 r., jak i po tej dacie i miało charakter zwykłej pomocy małżeńskiej. Serwis www pod względem programistycznym i graficznym został stworzony przez profesjonalistów (programistę i grafików) i wszelkie poprawki w portalu były również wykonywane przez profesjonalne podmioty. Odnosząc się natomiast do testowania przez G. K. portalu w wersji (...), przed jego upublicznieniem, to mając na uwadze, że małżonkowie dysponowali jednym komputerem, na którym testowali portal przez tzw. przeklikiwanie jego funkcji oraz mając na uwadze, że na koniec sierpnia 2013 r. ubezpieczona była w 9-10 tygodniu ciąży, podczas której od samego początku źle się czuła i miała pod opieką jeszcze dwójkę małych dzieci, należy uznać, że jej pomoc w „przeklikiwaniu” nie miała charakteru stałego, ani długotrwałego. Owszem mogła pomagać mężowi, ale nie w takim wymiarze jak na to wskazują strony, tj. po kilka albo kilkanaście godzin dziennie. W ocenie Sądu Okręgowego zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że matki w ciąży z powikłaniami (cukrzyca ciążowa, żylaki) nie zdecydowałyby się ze względu na dobro dziecka na pracę przy komputerze po kilka albo kilkanaście godzin dziennie. Ponadto od 20 września 2013 r. do 29.09.2013 r. G. K. ubiegała się o zasiłek opiekuńczy, a następnie przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą, co również świadczy o braku stałości współpracy.

Odnosząc się do załączonych do odwołania wydruków e-maili Sąd Okręgowy wskazał, że w swojej treści są one krótkie i nie wymagały one poświęcenia dużej ilości czasu. Jeżeli chodzi natomiast o negocjowanie umów przez G. K. w imieniu męża, które załączone zostały do pisma z dnia 16 czerwca 2014 r. to, zdaniem Sądu Okręgowego, nie wynika z materiału dowodowego, aby negocjacje prowadzone były przez wymienioną. Umowy zostały podpisane przez J. K. jako uprawnionego do ich podpisania. Nadmienić należy, że zeznania świadka P. G. nie wnoszą nic istotnego do sprawy, natomiast zeznania świadka B. B. (2) zostały obdarzone przez Sąd wiarygodnością.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż pomoc świadczona przez G. K. nie miała charakteru współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez J. K., tylko miała charakter doraźnej, typowo małżeńskiej pomocy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił odwołanie jako bezzasadne.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła ubezpieczona G. K. zarzucając: 1/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 § 1 k.p.c. poprzez błędne wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosku, że pomoc G. K. w „przeklikowywaniu” nie miała charakteru stałego ani długotrwałego; 2/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z zebranego w sprawie materiału dowodowego sprzecznego z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wniosku, że wysyłane przez G. K. e-maile nie wymagały poświęcenia dużej ilości czasu, co w efekcie skutkuje nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy; 3/ naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na treść wydanego wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez przyjęcie, że G. K. nie negocjowała umów z kontrahentami, gdyż zostały one podpisane przez J. K.; 4/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie w postaci wiadomości e-mail, co doprowadziło do błędnego wniosku, że wykonywane przez skarżącą prace miały charakter sporadyczny, nie miały istotnego znaczenia, ani wpływu na wymiar ekonomiczny prowadzonej działalności, co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy.

Wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że G. K. od 2 sierpnia 2013 r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Nadto wniosła o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie przedstawiając logiczną argumentację prawną. Ustalenia sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97 – OSNAP 1998 r., nr 3, poz. 104; wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998 r., sygn. II CKN 923/97 – OSNC 1999 r., z. 3, poz. 60; wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1999 r., sygn. I PKN 21/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143).

Za chybiony uznać należy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., tj. przekroczenia przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Podkreślić należy, iż naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie

może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna – czego skarżąca we wniesionej apelacji nie uczyniła.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w postępowaniu skarżąca nie wykazała, aby w okresie objętym decyzją współpracowała, w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przy prowadzonej przez męża J. K. działalności gospodarczej w postaci prowadzenia portalu internetowego orbita24.pl.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, za współpracującą przy prowadzeniu działalności pozarolniczej można uznać tylko taką osobę, która na rzecz tej działalności wykonuje prace takiego rodzaju, rozmiaru i częstotliwości, które mają wymiar ekonomiczny i organizacyjny na tyle istotny, że mogą być postrzegane jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności.

Zauważyć należy, że w okresie objętym sporem, tj. od 2 sierpnia 2013 r. do dnia wydania zaskarżonej decyzji, działalność gospodarza J. K. nie przynosiła żadnych dochodów, nie można zatem określić ewentualnego rozmiaru ekonomicznego działań skarżącej. Z księgi przychodów za 2013 r. wynika, że odnotowywane były straty w poszczególnych miesiącach zaś roczny dochód za 2013 roku stanowił stratę. Tym samym uzasadnione wątpliwości musi budzić zgłoszenie G. K. do ubezpieczeń społecznych z najwyższą podstawą wymiaru składek tj. – 9.350 zł 13 gr.

Odnosząc się do kwestii zakresu czynności G. K. wykonywanych w związku z rozpoczęciem funkcjonowania portalu, w ocenie Sądu Apelacyjnego, ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby była ona zaangażowana w rozwijanie przedmiotowej działalności w stopniu uzasadniającym uznanie jej za osobę współpracującą z osobą prowadzącą tę działalność, tj. J. K..

W toku procesu skarżąca jako czynności składające się na współpracę wskazywała: zajmowanie się płatnościami na rzecz ZUS i Urzędu Skarbowego, stały kontakt z biurem (...) i osobą prowadzącą księgowość firmy (...), sprawdzanie „przeklikowywanie” strony portalu w celu skontrolowania jego sprawności i funkcjonalności, prowadzenie korespondencji z ewentualnymi kontrahentami za pośrednictwem poczty elektronicznej, negocjowanie umów.

Podzielić należy stanowisko Sadu Okręgowego, że ubezpieczona zajmowała się płatnościami na rzecz ZUS i Urzędu Skarbowego również w okresie przed 2 sierpnia 2013 r. Podobnie rzecz miała się z kontaktami, jakie skarżąca utrzymywała z księgową męża B. B. (2). W powyższym zakresie brak jest zatem widocznej różnicy, wzmożenia działań skarżącej, w okresie po zgłoszeniu jej do ubezpieczenia społecznego jako osobę współpracującą w porównaniu z okresem sprzed 2 sierpnia 2013 r. Wpływu tych czynności nie można też ocenić w oderwaniu od faktu, że obsługą (...)prowadziła B. B. (2).

Skarżąca w toku procesu wskazywała, że wiele jej zajęć składających się na współpracę z małżonkiem prowadzącym działalność gospodarczą polegało na wielogodzinnym „przeklikowywaniu” wszystkich funkcji przygotowywanego portalu internetowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego czynność ta nie miała na tyle istotnego wymiaru organizacyjnego, czy ekonomicznego, aby uznać ją za spełniającą definicję współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

W sytuacji gdy małżonkowie dysponowali jednym komputerem, nie sposób przyjąć, że skarżąca będąc w gorszej kondycji zdrowotnej z racji dolegliwości ciężowych, spędzała przy wykonywaniu tych czynności więcej czasu, niż jej mąż, tj. nawet do kilkunastu godzin dziennie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego czynności te nie miały zatem charakteru stałego, ani długotrwałego.

Skarżąca podnosiła w apelacji, że Sąd Okręgowy niezasadnie skupił się jedynie na ilości wysłanych przez nią maili, nie zaś na ich treści, która była w zdaniem ubezpieczonej skomplikowana i wymagała nierzadko nawet 2 - godzinnej pracy przy sporządzaniu konkretnej wiadomości mailowej. Ilość wiadomości mailowych przy działalności gospodarczej opartej na usługach może stanowić wymierny wskaźnik rozmiaru aktywności osoby współpracującej przy prowadzeniu takiej działalności. Wiadomości, które jak twierdzi wysyłała skarżąca było nieco ponad 200, a zatem niewiele. Nadto

z lektury maili, znajdujących się w aktach sprawy, wynika, że większość z nich nie zawierała ustaleń o dużym stopniu skomplikowania.

Odnosząc się do negocjowania umów przez skarżącą, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby umowy te były negocjowane przez skarżącą, aczkolwiek mogła ona przyczynić się do w pewnym stopniu do określenia końcowych ustaleń umownych, poszukując ewentualnych kontrahentów i w tym celu prowadząc korespondencję mailową. Natomiast sama skarżąca na rozprawie w dniu 4 grudnia 2014 r. zeznała, że nie negocjowała umów, nie podejmowała również ważkich decyzji związanych z prowadzeniem działalności.

Reasumując, stwierdzić należy, że iż pomoc świadczona przez G. K. w spornym okresie nie miała charakteru współpracy, o jakiej mowa w art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Apelacja nie zawiera zaś żadnej argumentacji przemawiającej za uwzględnieniem wniesionego środka zaskarżenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.